

KS. JÓZEF WARZESZAK
Akademia Katolicka w Warszawie
<https://orcid.org/0000-0002-2301-817X>

BENEDYKTA XVI NIEKTÓRE ARGUMENTY ZA PRZYSZŁOŚCIĄ TEOLOGII

1. WPROWADZENIE

Pytanie o przyszłość stawiane jest często w polityce, w nauce, w demografii, w życiu rodzinnym i osobistym. Stawiane jest też w teologii. Teologia ze swej natury zwrócona jest ku przeszłości, ku historiozbawczym wydarzeniom, także ku terażniejszości, uświadamiając wierzącym działanie Boga tu i teraz, i jest zwrócona ku przyszłości, ucząc ludzi odpowiedzialności za świat, za ludzkość przed Bogiem. Teologowie pytają również o przyszłość uprawianej przez siebie nauki¹: o zagadnienia, którymi winni się zajmować, o metody, jakimi winni się posługiwać, by trafić do ludzi z przesłaniem o Bogu, o język zrozumiały dla współczesnych ludzi. Pytanie o przyszłość, choć zawsze aktualne, to po zapowiedzi arcybiskupa Vincenzo Paglii o potrzebie pisania od nowa teologii we współpracy z humanistami zmusza jeszcze bardziej do refleksji². Nie wiemy tak naprawdę, co arcybiskup V. Paglia miał na myśli, mówiąc o *rifondare* (a nie o *rifnodare*, jak podają błędnie agencje informacyjne) teologii: czy punktem wyjścia nie ma już być Objawienie Boże, a dane nauk humanistycznych? Czy teologię ma kształtować *praxis*, a nie *theoria*?

W gąszczu tych i podobnych pytań o przyszłość teologii warto zapoznać się z wypowiedziami Benedykta XVI, jednego z największych współczesnych

¹ Por. R. Woźniak, *Przyszłość, teologia, społeczeństwo*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2007. Por. recenzja tejże książki: P. Sikora, *Teologia ma przyszłość*, <https://www miesiecznik.znak.com.pl/6362008piotr-sikorateologia-ma-przyszlosc> [dostęp: 20 V 2021].

² Wypowiedź arcybiskupa Vincenzo Paglii podały: Vaticannews.va, Wiez.pl i inne polskie portale: „[...] najwięksi moim zdaniem współcześni teolodzy europejscy, Theobald, Salmann i Sequeri, przewodniczący Papieskiego Instytutu, zgodnie wskazują na pilną potrzebę teologii w dialogu z naukami humanistycznymi i całą panoramą współczesnej kultury. [...] Naszą ambicją jest wznowienie dialogu między wszystkimi dziedzinami wiedzy, aby dzięki temu jaśniej zrozumieć czekającą nas przyszłość”, K. Bronk, *Abp Paglia: na nowo stworzyć teologię w dialogu z nauką i kulturą*, <https://www.vaticannews.va/pl/watykan/news/2021-05/abp-paglia-na-nowo-stworzyc-teologie-w-dialogu-z-nauka-i-kultur.html> [dostęp: 20 V 2021].

autorytetów teologicznych, który pisał całe dzieła o naturze teologii i nieraz wypowiadał się o jej przyszłości³. Oczywiście, ujęcie w krótkim artykule całości jego myśli jest niemożliwe. Dlatego ograniczam swe badania jedynie do przemówień papieskich i z nich postaram się wydobyć to, co mówi on o przyszłości teologii. Kryterium wyboru nie jest treściowe, ale źródłowe, czyli przedstawiam to, co spotykam w przyjętych źródłach, choć te tematy pojawiają się także w dziełach przedpapieskich Benedykta XVI. Już w latach osiemdziesiątych XX wieku Walter Kasper, a także Heribert Mühlen⁴ pisali, że choćby instytucje państwowe i nauki świeckie przejęły całą działalność charytatywną i edukacyjną Kościoła, to nie są w stanie udzielić zadowalającej odpowiedzi na dwa pytania egzystencjalne człowieka – pytanie o sens życia oraz o podstawę działań etycznych. Można powiedzieć, że rozważania papieskie o nieodzowności teologii dla przyszłości koncentrują się wokół tych dwóch zagadnień, choć nie tylko.

Czytając opracowania teologii J. Ratzingera/Benedykta XVI, można zauważyć, że autorzy korzystają przede wszystkim z rozpraw przedpapieskich. Gdy chodzi o czasy jego pontyfikatu, to odwołują się przede wszystkim do dokumentów oficjalnych jako większej wagi, natomiast do przemówień – jako wypowiedzi mniejszej rangi – sięgają rzadziej. W niniejszym artykule opieram się przede wszystkim i prawie wyłącznie na przemówieniach papieskich skierowanych do różnych kręgów naukowych, takich jak członkowie Papieskiej Akademii Nauk, pracownicy różnych uniwersytetów czy uczestnicy sesji plenarnej Kongregacji Nauki Wiary lub Międzynarodowej Komisji Teologicznej. Poza tym zostały tu uwzględnione dwa wykłady papieża – jeden wygłoszony w Ratyźbonie, drugi przygotowany dla uniwersytetu La Sapienza, a także niektóre wywiady. Wszystkie one dostępne są na stronie internetowej Watykanu, pod hasłem „discorsi”, a większość z nich także w polskim wydaniu „L'Osservatore Romano”. Teza, która wynika z wyżej wymienionych przemówień i której chcę tu dowieść, a więc cel tego artykułu brzmi: w ocenie Benedykta XVI teologia ma przyszłość. O tym, jakie argumenty – przynajmniej niektóre – stoją za tym przekonaniem, będzie mógł się czytelnik przekonać w trakcie lektury niniejszego artykułu.

Należy przy tym zauważyć, że papież koncentruje się w tych przemówieniach na zasadniczych zagadnieniach teologicznych, wskazuje je słuchaczom, pozostawia do refleksji, natomiast nie wchodzi w szczegółowe analizy sygnalizowanych zagadnień, jak to czyni w pracach *stricte* naukowych. Niemniej jednak nakreśla w nich kierunek refleksji, dlatego winny być przez teologów badane i na nowo prezentowane czytelnikom. Oczywiście, nie należy do nich podchodzić w taki

³ Por. J. Szymik, *Teologia według J. Ratzingera/Benedykta XVI. Rozumienie, natura, sens*, „Studia Nauk Teologicznych PAN” 12 (2017), s. 35–47. Benedykt XVI/Joseph Ratzinger, *Przyszłość wiary. Refleksje teologiczne*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2019.

⁴ Por. W. Kasper, *Theologie und Kirche*, Mainz: Grünewald 1987, s. 207–216; H. Mühlen, *Nowe życie z Bogiem. Wprowadzenie w życie i świadectwo chrześcijańskie*, tłum. J.M. Kania i in., Wrocław–Kraków: Wydawnictwo Kairos 1994, s. 35–47.

sposób, jak do tekstów różnych teologów, które się krytykuje, poprawia, konfrontuje z innymi, dlatego że jest to nauczanie zwyczajne pasterza Kościoła powszechnego i należy je przyjmować jako pewne wytyczne do dalszej refleksji teologicznej.

2. WIARA I TEOLOGIA MAJĄ PRZYSZŁOŚĆ, IDEOLOGIE NIE

Tytuł tego paragrafu został zaczerpnięty z wywiadu z Benedyktem XVI, który stwierdził, że „wiara ma przyszłość, ideologie nie”⁵. Do wiary dołączyłem słowo „teologia”, co wydaje się słuszne. Papież zaś przeciwstawił wiarę ideologii, ponieważ wiara chrześcijańska postrzegana jest przez ateistów jako również ideologia, a taką nie jest, gdyż nie jest wymysłem ludzkim jak ideologie, ale pochodzi z Objawienia Bożego; jeśli jest systemem, to za nim stoi żywy Bóg Stwórca i Zbawiciel, z którym człowiek wierzący winien nawiązać więź międzyosobową. Powszechnie też wiadomo, że J. Ratzinger/ Benedykt XVI uprawiał teologię polemiczną, której akcent zawarty jest w tym sformułowaniu; zapewne taka też teologia ma przyszłość.

Przyszłość teologii katolickiej łączy się ściśle z przyszłością badanej przez nią wiary. Wiara potrzebuje teologii, a teologia wiary. Stąd pytanie: czy wiara ma przyszłość? Jak najbardziej – odpowiada w tymże wywiadzie papież. Zapytany o zasadność tego optymizmu, wymienił trzy motywy. Po pierwsze, pragnienie Boga i poszukiwanie Go jest głęboko wpisane w duszę ludzką i nigdy nie może wygasnąć. Owszem, człowiek może na jakiś czas zapomnieć o Bogu, zajmować się innymi sprawami, ale niepokój duszy, o jakim pisze św. Augustyn, nie znika także w naszych czasach, a to znaczy, że człowiek wciąż na nowo będzie szukał Boga. Po drugie, Ewangelia o Chrystusie i wiara w Niego jest po prostu prawdziwa, a prawda się nie starzeje. Ideologie natomiast mają swój policzony czas. Wydają się niewzruszone, ale się zużywają, bo brak im głębokiej prawdy; posiadają jedynie jej namiastkę. Prawda zaś ma zawsze przyszłość. Toteż papież jest przekonany, że przyjdzie nowa wiosna chrześcijaństwa, choć może nie tak spektakularna, jakby ludzie chcieli, gdyż cechą działania Boga jest pokora. Po trzecie, wielu młodych zobaczyło oferty ideologii i konsumizmu, które rozczarowują i pozostawiają pustkę. A to dlatego że wszystko, co stworzone, nie jest w stanie zaspokoić wnętrza ludzkiego. Stąd widać, jak w młodych pokoleniach budzi się na nowo niepokój; zaczynają poszukiwać i odkrywać piękno chrześcijaństwa, i to nie zredukowanego, ale radykalnego i głębokiego. Człowiek bowiem został stworzony dla nieskończoności, zaś

⁵ Por. Benedykt XVI, *Wywiad do filmu „Bells of Europe”*, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/speeches/2012/october/documents/hf_ben-xvi_spe_20121015_bells-of-europe.html [dostęp: 15 V 2021].

wskazywanie na nią i przekonywanie, że chrześcijaństwo daje głęboki fundament życiu ludzkiemu, jest zadaniem teologii.

3. TEOLOGIA RÓWNORZĘDNA W RODZINIE NAUK

Lektura papieskich tekstów pozwala zauważyć, że Benedykt XVI widzi teologię jako wchodzącą w skład jednej rodziny nauk, a zatem jako tworzącą jedną rzeczywistość, jaką jest nauka. Aby to okazać, polemizuje z sekularystyczną koncepcją rozdzielania nauk lub wręcz ją odrzuca, bo rezerwuje ona pojęcie „naukowość” jedynie dla nauk eksperymentalnych, a przez to kwestionuje naukowość teologii.

Doświadczenie harmonijnie układających się relacji pomiędzy poszczególnymi rodzajami nauk, w tym również teologią, papież wyniósł ze swojej pracy na niemieckich uniwersytetach, gdzie wydział teologii był równorzędny z pozostałymi wydziałami. Dzielił się tym doświadczeniem podczas słynnego wykładu na Uniwersytecie w Ratzbonie, gdy przyrównał jedność różnych nauk do atmosfery, która panowała na Uniwersytecie w Bonn, gdzie od 1959 roku wykładał teologię⁶. Podkreślił wówczas, że wszyscy profesorowie utrzymywali ze sobą w tamtym czasie bardzo bliskie kontakty, a także kontakty ze studentami były równie bezpośrednie. Na co dzień bowiem, przed wykładami i po nich, teologowie spotykali się w pokojach wykładowców z historykami, filozofami i filologami. Raz w semestrze odbywał się tzw. *dies academicus*, tj. dzień, w którym profesorowie wszystkich wydziałów mieli spotkanie ze studentami z całego uniwersytetu. Chodziło o to, by wszyscy mogli osobiście doświadczyć owej *universitas*, czyli tego, że mimo iż reprezentują różne specjalizacje, to zarazem należą do pewnej szczególnej całości, ponieważ wszyscy pracują w obszarze jednego i tego samego rozumu, a przez to wspólna jest też ich odpowiedzialność za właściwe z niego korzystanie.

4. FILOZOFIA I TEOLOGIA POMAGAJĄ POZNAĆ PEŁNĄ PRAWDĘ

Gdy jest tu mowa o filozofii, to trzeba wyjaśnić, o jaką filozofię chodzi. Benedykt XVI nie miał na myśli filozofii często uprawianej dziś na uniwersytetach⁷,

⁶ Por. Benedykt XVI, *Wiara, rozum i uniwersytet. Wspomnienia i refleksje (Wykład na uniwersytecie, Ratzbona, 12 IX 2006 r.)*, „L'Osservatore Romano” (PI) (2006), nr 11, s. 25.

⁷ Por. Benedykt XVI, *Wykład przygotowany z okazji inauguracji roku akademickiego w uniwersytecie La Sapienza (17 I 2008 r.)*, „L'Osservatore Romano” (PI) (2008), nr 3, s. 12–16.

która zawężając się do pozytywizmu, przyjmuje charakter pozytywistyczny, a przez to nie wywiązuje się ze swego prawdziwego zadania, którym jest badanie transcendencji bytu. Teologię zaś z jej przesłaniem do rozumu spycha do prywatnej sfery większej lub mniejszej grupy. Niestety, w sytuacji, gdy rozum, pozornie troszcząc się o swą pozorną czystość, staje się głuchy na wielkie przesłanie, które mu ofiaruje mądrość chrześcijańska, to usycha jak drzewo zasadzone na pustynnej glebie. Rozum przestaje szukać prawdy, a przez to nie staje się większy, lecz się umniejsza.

Papież wielokrotnie nawiązywał do średniowiecznej struktury uniwersytetu, w którą wchodziły dwa wydziały świeckie (prawo i medycyna), wydział filozofii i wydział teologii. Ich zadaniem było prowadzenie całościowych badań nad człowiekiem, a tym samym poszukiwanie pełnej prawdy o bycie ludzkim i przez to podtrzymywanie wrażliwości na prawdę. Benedykt XVI mocno akcentował, że takim właśnie trwałym i prawdziwym sensem obydwu tych wydziałów było kultywowanie wrażliwości na prawdę oraz niedopuszczanie, aby człowiek zaniedbywał się w poszukiwaniu prawdy. Zadanie to wymaga nieustannego trudu i nigdy nie zostaje w sposób definitywny zakończone. Dlatego teologowie i filozofowie winni włączać się w korowód wielkich poszukiwaczy prawdy i kontynuować refleksję nad pytaniami: w jaki sposób filozofia i teologia mają wywiązywać się z tego zadania, czyli z zadania uwrażliwiania na prawdę, oraz w jaki sposób można by wychodzić poza horyzont wyznaczony przez odpowiedzi udzielane przez uprawiane nauki eksperymentalne? Filozofia, a zwłaszcza teologia – obie winny ukierunkowywać badaczy nauk eksperymentalnych ku transcendencji, ku jedności nauk.

Omawiając relację filozofii do teologii⁸, papież uznał za trafne Tomaszowe porównanie obu tych nauk do pary bliźniąt, w której to parze żadne z nich nie może być całkowicie odrębne od drugiego, a zarazem każde musi spełniać swoje zadanie, zachowując własną tożsamość. Tę nierozdzielną więź trafnie wyraża formuła Soboru Chalcedońskiego, opisująca relację natury ludzkiej do boskiej w Chrystusie. Podobnie filozofia i teologia winny być złączone ze sobą „bez zmieszania i bez rozłączania”, czyli że każda winna zachowywać swą własną tożsamość. Filozofia musi zatem pozostać wolnym i odpowiedzialnym poszukiwaniem rozumu, a zarazem musi znać swe granice, tzn. tak swoją wielkość, jak i ograniczoność. Filozof nie powinien zamykać się na to, co wiara chrześcijańska otrzymała i ofiarowała ludzkości jako wskazanie drogi, którą trzeba kroczyć. Z kolei teologia powinna czerpać ze skarbcza Objawienia, który to skarbiec nie jest jej dziełem, ale zawsze ją przewyższa, jest bowiem niezgłębiony i dlatego wciąż na nowo pobudza do refleksji.

⁸ Por. Benedykt XVI, *Wykład przygotowany z okazji inauguracji roku akademickiego w uniwersytecie La Sapienza*, s. 12–16.

5. ŹRÓDŁA JEDNOŚCI NAUK

Przemawiając do członków Papieskiej Akademii Nauk, Benedykt XVI⁹ przytoczył słowa Jana Pawła II skierowane wcześniej do przedstawicieli tejże instytucji: „Jestem coraz bardziej przekonany, że prawda naukowa, która sama z siebie jest uczestnictwem w Prawdzie boskiej, może pomóc filozofii i teologii coraz pełniej rozumieć osobę ludzką i objawienie Boże o człowieku, objawienie, wypełnione i udoskonalone w Jezusie Chrystusie. Za to wzajemne ubogacanie się w poszukiwaniu prawdy i dobra ludzkości jestem ja, razem z całym Kościołem, głęboko wdzięczny”¹⁰.

Rozwijając przy innej okazji powyższą myśl, Benedykt XVI postawił pytanie¹¹: co różni, a co łączy badania naukowe z poszukiwaniem sensu przez filozofię i teologię? Zapewne, każda z obu dziedzin ma swą specyficzną formę epistemologiczną i metodologiczną i to je z pewnością różni. Tym zaś, co je łączy, jest ich pochodzenie z tego samego źródła, tj. z Logosu, którego dziełem jest stworzenie i który daje właściwe zrozumienie historii świata. Zdaniem papieża, jest szczególnie ważne, by dzisiejsza kultura na nowo odkryła, jak wielkie znaczenie i jaką moc posiada dynamika transcendencji, czyli poszukiwanie Boga, co tak trafnie i przekonująco wyraził przed stuleciami św. Augustyn: „Stworzyłeś nas bowiem jako skierowanych ku Tobie [Panie]. I niespokojne jest serce nasze, dopóki nie spocznie w Tobie”. Papież zauważył przy tym, że już sam impuls do podejmowania badań naukowych rodzi się z ukrytej w ludzkim sercu tęsknoty za Bogiem. Uczony bowiem dąży, nawet podświadomie, do prawdy, która może nadać jego życiu sens. Bo – jak w trakcie innego wystąpienia – zauważył Benedykt: „Badania naukowe, choć prowadzone z pasją i wytrwale, nie są w stanie rozproszyć dziwnego półmroku, jaki ciąży nad kwestią rzeczywistości wiecznych, dlatego Bóg musi wykazać inicjatywę i wyjść do człowieka i mu się objawić”¹². Innymi słowy, człowiek nie jest w stanie jedynie za pomocą swego intelektu poznać rzeczywistości transcendentnej, tj. rzeczywistości Boga, co oznacza, że objawienie nadprzyrodzone jest mu potrzebne. Dlatego źródło obu dziedzin, tzn. badań naukowych i poszukiwania sensu przez badania teologiczne, okazuje się ostatecznie zbieżne.

⁹ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk* (31 X 2008 r.), „L'Osservatore Romano” (2009), nr 1, s. 41.

¹⁰ Jan Paweł II, *Przemówienie do członków Papieskiej Akademii Nauk* (10 XI 2003 r.), <https://jp2online.pl/obiekt/przemowienie-do-papieskiej-akademii-nauk;T2JqZWN0OjI0ODM=> [dostęp: 15 V 2021].

¹¹ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie podczas wizyty w rzymskiej siedzibie Katolickiego Uniwersytetu Najświętszego Serca* (30 V 2012 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2012), nr 6, s. 21–23.

¹² J. Ratzinger (wprowadzenie M. Pera), *L'Europa di Benedetto nella crisi delle culture*, Siena: Cantagalli 2005, s. 124.

Właściwie przeżywana wiara nie wchodzi w konflikt z nauką, a wręcz z nią współdziała. Dostarcza jej podstawowych kryteriów, za pomocą których może promować dobro wszystkich. Żąda jedynie od nauki, by nie usiłowała podejmować badań sprzecznych z pierwotnym zamysłem Boga, przynoszących skutki obrażające się przeciwko człowiekowi. Nauka jako sprzymierzeniec wiary pomaga w zrozumieniu zamysłu Boga dotyczącego wszechświata, a wiara pozwala, aby postęp naukowy służył zawsze dobru człowieka i prawdzie o nim, dochowując w ten sposób wiary Boskiemu zamysłowi. W obliczu pokusy absolutnej autonomii Ewangelia przypomina, że „życie człowieka pochodzi od Boga, jest darem, Jego obrazem i odbiciem, udziałem w Jego ożywczym tchnieniu”¹³.

Trudność jednak tkwi w tym, że kultura pozytywistyczna wyklucza z debaty naukowej pytanie o Boga, doprowadzając do sytuacji paradoksalnej, do schyłku myśli i osłabienia zdolności rozumienia rzeczywistości. Chrześcijaństwo natomiast, będąc religią Logosu – Rozumu, nie przesuwając wiary w sferę nieracjonalności. Widoczne jest to między innymi w tym, że przypisuje pochodzenie i sens rzeczywistości, a więc początek i koniec, stwórcemu Rozumowi, który w Ukrzyżowanym objawił się jako miłość i który zachęca do podążania drogą *quaerere Deum* w słowach: „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem”¹⁴.

6. UPRAWIANIE NAUKI NA UNIWERSYTECIE KATOLICKIM

Papież zwracał uwagę, że kontekstem pracy intelektualnej katolickiego uniwersytetu jest zawsze perspektywa chrześcijańska¹⁵. Ta perspektywa nie stoi w sprzeczności z wiedzą naukową i zdobyczami geniuszu ludzkiego. A przeciwnie, wiara poszerza horyzonty ludzkiego myślenia, toruje drogę do pełnej prawdy i prowadzi do autentycznego rozwoju. Kiedy zaś więź pomiędzy wiarą a nauką i w ogóle kulturą rozpada się, to ludzkość zaczyna się zasklepiać w sobie i ogranicza się do swoich zdolności twórczych. Z tego względu uniwersytet powinien pielęgnować autentyczne zamiłowanie do zagadnienia Absolutu, czyli samej Prawdy. Papież zapewniał, że kwestia Prawdy i Absolutu, czyli pytanie o Boga, nie jest jedynie abstrakcyjnym dociekaniem, oderwanym od codziennego życia, ale jest czymś dla człowieka egzystencjalnie niezbędnym. Więcej, pytanie o Boga jest pytaniem kluczowym, od którego zależy odkrycie sensu życia i świata. Mądrość wiary jest więc dla człowieka bardzo doniosła: oświeca jego poszukiwania, interpretuje je,

¹³ EV 39.

¹⁴ J 14,6.

¹⁵ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do wspólnoty Katolickiego Uniwersytetu Sacro Cuore* (21 V 2011 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2011), nr 7, s. 33.

humanizuje i włącza w plany czynienia dobra. Ponadto broni przed pokusą myśli wyrachowanej, przed zamiarem instrumentalizowania wiedzy, przed oddaniem odkryć naukowych władzy, która używa ich potem do totalnego podporządkowania sobie człowieka. Poszukiwanie prawdy w badaniach naukowych, a także poszukiwanie Prawdy absolutnej powinno zatem stać się podstawową cechą pracy naukowej na uniwersytecie. Kontemplacja Bożego działania uwrażliwia naukowca na wymóg racjonalnego poszukiwania, tj. poszukiwania systematycznego i krytycznego. Poszukiwanie Boga umacnia zaś miłość do literatury i do nauk świeckich. *Fides ratione adiuvatur et ratio fide perficitur*, jak twierdził Hugon ze św. Wiktora¹⁶.

Zadaniem teologa jest – jak zresztą sam papież rozumiał swoją posługę – podtrzymywanie wrażliwości na prawdę, nieustanne zachęcanie do poszukiwania prawdy, dobra, Boga i na tej drodze pobudzanie poszukującego do tego, by dostrzegł pomocne światła w historii wiary chrześcijańskiej, by dostrzegł Jezusa Chrystusa jako światłość, która oświeca dzieje i pomaga znaleźć drogę ku przyszłości.

7. OGRANICZENIA NAUK WSKAZUJĄ NA POTRZEBĘ TEOLOGII

W przemówieniu do uczestników zebrania plenarnego Papieskiej Akademii Nauk¹⁷ na temat zdolności przewidywania przez naukę, papież postawił bardzo ważne pytanie, mianowicie: na ile nauka współczesna ma możliwość dokładnego przewidywania pewnych zjawisk, a na ile ta jej możliwość jest w znacznym stopniu ograniczona? Bo zdolność przewidywania stanowi faktycznie jedną z głównych przyczyn prestiżu, którym cieszy się nauka jako taka we współczesnym społeczeństwie. Można by nawet dodać, że ujawniło się to zwłaszcza w czasie pandemii.

Obok tego zbawiennego charakteru nauki, należy również pamiętać o jej ograniczeniach, bo nauka nie może w swej szcudrośliwości dać niczego ponad swe naturalne możliwości. Toteż człowiek nie powinien w nauce i technologii pokładać tak całkowitej i bezwarunkowej ufności, by wierzyć, że postęp naukowy i technologiczny mógłby wyjaśnić wszelkie problemy i w pełni odpowiedzieć na wszystkie jego potrzeby: egzystencjalne, moralne i duchowe. I tak nauka nie może zastąpić filozofii i Objawienia w udzielaniu odpowiedzi na najbardziej radykalne pytania człowieka, tj. pytania o znaczenie życia i śmierci, o wartości ostateczne i o naturę postępu. Z tego względu Sobór Watykański II, po uznaniu dobrodziejstw współczesnych nauk, podkreślił, że „metoda badawcza [...] zostaje błędnie wyniesiona

¹⁶ Hugon ze św. Wiktora, *De Sacramentis*, I, III, 30; PL 176, 232. Cyt. za: Benedykt XVI, *Przemówienie do wspólnoty Katolickiego Uniwersytetu Sacro Cuore*, s. 33.

¹⁷ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników zebrania plenarnego Papieskiej Akademii Nauk* (6 XI 2006 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2007), nr 3, s. 19–20.

do normy najwyższej w poszukiwaniu całkowitej prawdy”, dodając, że „istnieje niebezpieczeństwo, iż człowiek, zbyt ufający dzisiejszym odkryciom, myśli, że wystarczy sam sobie i nie będzie poszukiwał wyższych rzeczy”¹⁸.

W dzisiejszych czasach mamy też do czynienia z zagrożeniem dla poszukiwań prawdy. Papież był świadom tego, że współczesny człowiek, odurzony ogromem swej wiedzy i potęgi – a wraz z nim świat zachodni – niejednokrotnie zaprzestaje poszukiwania prawdy albo też nie liczy się już z prawdą, kiedy znajdzie się pod wpływem kapitału, który finansuje irracjonalną nieprawdę korzystną dla jakiejś grupy interesów. Dla kultury europejskiej może to, według papieża, oznaczać, że odetnie się ona w przyszłości od korzeni, które zapewniają jej żywotność. Niestety, nie stanie się ani bardziej racjonalna, ani czysta, lecz ulegnie rozpadowi i może nawet unicestwieniu. Zadaniem teologii będzie odkrywanie niebezpieczeństw wynikających z takiej postawy.

8. OCZEKIWANIA WSPÓŁCZESNOŚCI WOBEC TEOLOGII

W przemówieniu do uczestników sesji plenarnej Międzynarodowej Komisji Teologicznej¹⁹ papież wskazał, że jednym z dzisiejszych oczekiwań wobec teologii jest promowanie dialogu pomiędzy kulturami i wnoszenie wkładu w rozwój etyki, której zasadniczymi punktami odniesienia są: pokój, sprawiedliwość i ochrona środowiska naturalnego. Zaznaczył jednocześnie, że tym zagadnieniem teologia może i powinna się zajmować, jednak nie może do tych szlachetnych celów się ograniczać, gdyż wtedy utraciłaby własną tożsamość, a nawet fundament tych wartości. Już bowiem sama nazwa (*theos – logos*) wskazuje, że jej priorytetem jest myślenie i mówienie o Bogu. Ale teologia nie uczy o takim Bogu, który miałby być jedynie hipotezą myśli ludzkiej, lecz mówi o Bogu, który sam przemawiał do ludzi. Toteż właściwym jej zadaniem jest wnikanie w sens słowa Bożego, staranie, na ile to możliwe, by sami teologowie właściwie je zrozumieli i mogli pomóc ludziom odnajdywać odpowiedzi na najważniejsze dręczące ich pytania. Dzięki pracy teologa staje się jasne, że wiara nie tylko nie jest sprzeczna z rozumem, a wręcz przeciwnie, otwiera i poszerza horyzonty rozumu i pozwala znaleźć właściwe odpowiedzi na wyzwania epoki.

Kiedy Benedykt XVI opublikował swe dzieło pt. *Jezus z Nazaretu*, wówczas niemieccy teologowie protestanccy – wiem o tym z niemieckich środków przekazu – mieli jedno podstawowe zastrzeżenie, mianowicie: że nie podał w wątpliwość

¹⁸ KDK 57.

¹⁹ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Międzynarodowej Komisji Teologicznej* (5 XII 2008 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2009), nr 2, s. 20.

obiektywnego faktu objawienia oraz historyczności postaci Chrystusa, ale że przyjął to jako obiektywną prawdę. Jest zrozumiałe, że tak Benedykt XVI, jak i teologia katolicka przyjmują za punkt wyjścia obiektywną prawdę, iż Bóg objawił się w Jezusie Chrystusie. Kiedy uwzględni się, że jest ona systematyczną, metodyczną i popartą argumentami refleksją nad Objawieniem i wiarą, wówczas kwestia metody teologicznej staje się bardziej zrozumiała. Nie można jej wypracowywać, opierając się jedynie na wspólnych z innymi naukami kryteriach i normach. Metoda teologiczna musi przede wszystkim przestrzegać zasad i norm wynikających z Objawienia oraz z wiary, z faktu, że Bóg w ogóle przemówił. A więc musi przyjmować jako niepodważalny sam fakt Objawienia Bożego. Taki jest przedmiotowy punkt widzenia. Od teologa zaś wymaga się podstawowej cnoty, jaką jest dochowywanie posłuszeństwa wierze, czyli pokory wiary, otwierającej jego oczy na Boga, pokory, która czyni go współpracownikiem prawdy. Dopiero bowiem rozum oczyszczony wewnętrznie przez posłuszeństwo może sprawić, że sama Prawda – Pan będzie przemawiać przez teologa i przez teologię. A dzięki temu Kościół będzie mógł głosić tę Bożą prawdę całemu światu. Oczywiście, posłuszeństwo prawdzie, oczekiwane od teologa, nie oznacza rezygnacji z prowadzenia badań i wysiłku myślenia, którego nie da się uścić, ale także służy poszukiwaniu i zgłębianiu Prawdy²⁰.

Przemawiając do uczestników sesji plenarnej Kongregacji Nauki Wiary²¹, papież zapewnił, że Kościół ceni i popiera rozwój nauk biomedycznych, wymienił też motywy, dla których to czyni. Mianowicie: nauki te stwarzają nieznaną dotąd możliwości terapeutyczne, na przykład poprzez wykorzystanie somatycznych komórek macierzystych bądź poprzez leczenie mające na celu przywrócenie płodności, bądź też leczenie schorzeń genetycznych. Nie oznacza to jednak, że Kościół przestanie się poczuwać do obowiązku, by oświecać sumienia ludzi po to, aby postęp naukowy dokonywał się z poszanowaniem każdej istoty ludzkiej, której godność osobową należy uznać, jako że każda osoba została stworzona na obraz Boga. Bo jeśli tego zabraknie, trudno będzie mówić o prawdziwym postępie. Do zadań Kościoła nie należy zabieranie głosu w sprawie każdej nowości naukowej, ale do jego obowiązków należy oświecanie sumień, aby ten postęp dokonywał się z poszanowaniem każdego człowieka, jego godności nadanej mu przez Boga. Papież zapewnił zarazem, że zgłębianie zagadnień bioetycznych przez Kongregację przyczynia się zdecydowanie do kształtowania sumień wielu naukowców zajmujących się tym obszarem badań, zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II wyrażoną w *Dignitatis humanae*: „Chrześcijanie przy kształtowaniu swoich sumień powinni pilnie wsłuchiwać się w świętą i pewną naukę Kościoła”²². Motywem tego jest fakt, że

²⁰ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Międzynarodowej Komisji Teologicznej*, s. 20.

²¹ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Kongregacji Nauki Wiary* (31 I 2008 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2008), nr 3, s. 36.

²² DWR 14.

„[...] z woli Chrystusa Kościół katolicki jest nauczycielem prawdy, a jego powinnością jest głoszenie Prawdy, którą jest Chrystus; winien autentycznie ją wykładać i potwierdzać zasady porządku moralnego wypływające z samej natury ludzkiej”²³.

9. JAKĄ PRZYSZŁOŚĆ MA TEOLOGIA?

Pytanie o to, jaką przyszłość ma teologia, jest wielce zasadne w dobie szerzącego się ateizmu praktycznego, sekularyzacji, dużej liczby apostazji, a także ulegania różnym ideologiom sprzecznym z rozumem. W jaki sposób teologia może się temu przeciwstawić, a nie usprawiedliwiać tych postaw? Czy ma to być teologia hermeneutyczna czy kontekstualna? Czy należy pisać teologię od nowa i w jaki sposób?

Podczas uroczystości wręczenia Nagrody im. Ratzingera Benedykt XVI, zamierzając przedstawić relacje między nauką a wiarą, wyszedł od pytań: czy nauka nie jest przypadkiem przeciwieństwem wiary oraz czy wiara nie przestaje być sobą, kiedy staje się nauką?²⁴ Zagadnieniem tym zajmowała się teologia średniowieczna, która nie znajdowała satysfakcjonującego rozwiązania. Z kolei w czasach współczesnych teologia w dużej mierze skupiała się nade wszystko na polu historii, aby wykazać, że jest poważną dyscypliną naukową. Przyniosło to dobre owoce w postaci wielkich dzieł, które przybliżyły ogromne bogactwo chrześcijańskiej myśli. Teologia jednak nie może zatrzymać się na historii, gdyż wówczas nie wyjaśnia samej wiary. Po tym okresie przedmiot zainteresowania teologii skierowano ku praktyce. Zamierzano wykazać, że teologia połączona z psychologią czy socjologią jest nauką użyteczną, która daje konkretne wskazówki życiowe. Papież uznał ten kierunek za ważny, lecz niewystarczający. Podstawą refleksji teologicznej winna być bowiem wiara. Jeśli jest inaczej, jeśli praktyka skupia się na sobie samej bądź opiera się wyłącznie na wzorcach przejętych z nauk humanistycznych, wówczas staje się pusta i pozbawiona głębszego fundamentu. W teologii chodzi nade wszystko o prawdę, czy to, w co my wierzymy, jest prawdziwe czy też nie.

Aby naświetlić różnicę w pojmowaniu nauk, Benedykt XVI nawiązał do św. Bonawentury, który w prologu do swego komentarza do *Sentencji* rozróżnił posługiwanie się rozumem, niedającym się pogodzić z istotą wiary, jako że uważa się za najwyższego i ostatecznego sędziego wszystkiego; Bonawentura uznał to za despotyzm rozumu (*violencia rationis*). Takiej postawy papież dopatruje się we

²³ DWR 14.

²⁴ Por. P. Kiejkowski, *Czy nauka może zastąpić wiarę? Relacja między wiarą a nauką w tekstach Josepha Ratzingera (Benedykta XVI)*, w: *Wiara pod lupą. Współczesne pytania o racjonalność wiary*, R. Pietkiewicz (red.), Wrocław: Towarzystwo Studiów Interdyscyplinarnych przy Papieskim Wydziale Teologicznym 2014, s. 147–167.

współczesności. „Ten sposób posługiwania się rozumem w czasach współczesnych osiągnął swój szczytowy punkt rozwoju w zakresie nauk przyrodniczych. Poznanie doświadczalne uważane jest dziś przez szerokie kręgi za jedyną formę rozumowania, którą można określić jako naukową. To, co nie może być naukowo potwierdzone bądź uznane za fałszywe, zostaje odsunięte poza sferę nauki. Jest to słuszne w zakresie poznania natury i jej praw. Niemniej jednak przyrodnicy winni zgodzić się z tym, że posługiwanie się rozumem ma swoje granice: Bóg nie jest przedmiotem ludzkich eksperymentów. On jest Podmiotem i objawia się tylko w relacji między osobami; należy do istoty osoby”²⁵. A zatem do poznania Boga konieczny jest inny sposób poznania, mianowicie: osobowy, czyli relacja osoby do Osoby. W poznaniu zaś międzyosobowym wiodącą rolę spełnia miłość, która chce lepiej poznać tego, kogo kocha, z czego wynika, że prawdziwa miłość nie zaślepia, ale wyostrza wzrok. A więc poznanie teologiczne winno mieć charakter międzyosobowy pomiędzy teologiem a Bogiem. Jest ono przeniknięte nie tylko rozumem, ale postawą miłości. Trudno tu nie zauważyć wpływu studiów J. Ratzingera nad Bonawenturą na sposób uprawiania przez niego teologii.

10. CZY JEST MOŻLIWY HUMANIZM BEZ BOGA?

Faktem jest, że w czasach współczesnych rozprzestrzenia się humanizm, który wyklucza Boga. Pisał o tym papież w swej encyklice *Caritas in veritate* (nr 19, 31, 78) i niejednokrotnie powtarzał w swych przemówieniach²⁶. Niestety, koncepcja, by żyć „jakby Bóg nie istniał”, okazała się zwodnicza. Bo świat potrzebuje żyć tak, „jakby Bóg istniał”, jeśli nawet aktualnie wielu nie wyznaje swej wiary w Boga. A brak wiary w Boga, jak się okazało w przypadku dotychczasowych totalitaryzmów, może wytworzyć tylko humanizm nieludzki²⁷. Także obecnie istnieją koncepcje, które wykorzystują religię jako zarzewie przemocy, podczas gdy w rzeczywistości ukierunkowanie człowieka ku właściwie przeżywanemu Bogu stanowi właśnie siłę pokoju.

Toteż etniczne i religijne konflikty w świecie utrudniają przyjęcie chrześcijańskiego myślenia o Bogu jako miłości i o humanizmie inspirowanym przez

²⁵ Benedykt XVI, *Przemówienie podczas uroczystości wręczenia Nagrody im. Ratzingera* (30 VI 2011 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2011), nr 8–9, s. 35–37.

²⁶ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników Zgromadzenia Generalnego Papieskich Dziel Misyjnych* (21 V 2010 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2010), nr 7, s. 44.

²⁷ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników Kongresu na temat Wydawnictwa Katolickiego zorganizowanego przez Papieską Radę Środków Społecznego Przekazu* (7 X 2011 r.), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/speeches/2010/october/documents/hf_ben-xvi_spe_20101007_pccs.html [dostęp: 20 V 2021].

Boga, którego istotą jest miłość. Mimo wszystko ludzie mogą rozpoznać w imieniu Chrystusa prawdę o Bogu – Ojcu Miłosierdzia (por. Rz 8). Teologia w bogatym dialogu z filozofią daje wierzącym możliwość uświadomienia sobie, że monoteizm trynitarny ukazuje prawdziwe oblicze Boga, że ten monoteizm nie jest źródłem przemocy, lecz źródłem siły i pokoju osobistego oraz powszechnego²⁸. Stąd potrzebny jest dialog teologiczny, który oczyściłby rozumienie religii.

11. TEOLOGIA A PODSTAWY PRAWA MORALNEGO I CYWILNEGO

W wykładzie przygotowanym do wygłoszenia na uniwersytecie La Sapienza papież Benedykt zwrócił uwagę, że w dzisiejszych czasach powszechne jest pozytywistyczne przekonanie, iż źródłem prawa jest większość arytmetyczna danego kraju, która przegłosowuje ład prawny, porządkujący wolność, godność i prawa człowieka. A przecież w przeszłości, choćby w XX wieku, zdarzało się tak, iż większość ludności danego kraju w głosowaniu popełniała karygodne błędy, ściągające straszliwe nieszczęścia na całe narody (hitleryzm). Można dodać to, co w ostatnich miesiącach przegłosowuje Parlament Europejski w odniesieniu do Polski. Dlatego, zacytowany przez papieża, Jürgen Habermas dodaje do tej pozytywistycznej koncepcji źródła prawa poprawkę o „racjonalności rozwiązywania sporów politycznych”, którą ma cechować „proces argumentacji wyczulonej na prawdę”. Jest to słuszne, ale trudne do przełożenia na praktykę polityczną – komentuje papież – gdyż partie polityczne, by zdobyć większość arytmetyczną, przedkładają nad prawdę korzyści, które są często partykularne, a nie służą całości²⁹.

Nieprzemijalnym zadaniem teologii jest pełne uświadomienie społeczeństwu niezbywalnej wartości naturalnego prawa moralnego. Jest to podstawowe oczekiwanie współczesności wobec teologii. Dlatego też, konkludując, papież postawił kluczowe pytanie, mianowicie: gdzie należałoby szukać etycznej podstawy politycznych wyborów? Odwołał się przy tym do autorytetu tradycji katolickiej, która niezależnie od Objawienia uczy, iż rozumowi ludzkiemu dostępne są obiektywne normy, które określają, co jest działaniem słusznym moralnie. Bóg zakodował bowiem w człowieku zasady prawdy, dobra i piękna, według których jest on w stanie ocenić, co jest dobre, a co złe. Skoro rozum ludzki otrzymał od Stwórcy zdolność poznawania tych norm zakodowanych we własnej naturze, to rola religii w debacie politycznej nie ogranicza się tylko do wskazywania tych norm, gdyż są one znane

²⁸ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie do członków Międzynarodowej Komisji Teologicznej* (2 XII 2011 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2012), nr 2, s. 32.

²⁹ Por. Benedykt XVI, *Wykład przygotowany z okazji inauguracji roku akademickiego w uniwersytecie La Sapienza*, s. 14.

nawet niewierzącym. Nie polega też na promowaniu konkretnych decyzji politycznych, gdyż wykracza to poza kompetencje religii. Rola religii polega natomiast na przychodzeniu z pomocą w „oczyszczaniu” rozumu i oświecaniu go, tak by potrafił odkrywać obiektywne zasady moralne³⁰.

12. NIEODZOWNOŚĆ TEOLOGII MORALNEJ W KSZTAŁTOWANIU SUMIEŃ

Papież zwrócił uwagę, że kwestia sumienia³¹ zaczyna mieć podstawowe znaczenie w wolnym i sprawiedliwym społeczeństwie, tak w znaczeniu krajowym, jak i międzynarodowym. W tym zakresie chrześcijaństwo jest dla społeczeństwa prawdziwym dobrodziejstwem. To właśnie w zakresie formowania sumień Kościół wnosi swój najbardziej specyficzny i cenny wkład w życie społeczne – podkreślił papież. „Oczyszcza” rozum, aby dzięki temu mógł odkrywać obiektywne zasady moralne, buduje humanizm integralny oraz w imię Boga troszczy się o człowieka. Współczesny świat, pomimo wielkiego rozwoju, nie powinien mieć poczucia, że już wszystkie cele humanistyczne zostały osiągnięte. Jest nawet wręcz przeciwnie; jak pokazuje panorama naszych czasów, niebezpieczeństwo odczłowieczenia wcale nie zostało zażegnane. Nadzieję na przyszłość może stwarzać sytuacja, gdy powszechnie odkryje się, że sumienie jest tym miejscem, w którym „dochodzi do głosu odpowiedzialność przed Bogiem i przed braćmi w człowieczeństwie”³², oraz że stanowi ono siłę sprzeciwiającą się wszelkiej przemocy i dyktaturze.

13. PODSUMOWANIE

Niewątpliwie z wypowiedzi Benedykta XVI jasno wynika, że teologia ma przyszłość, ponieważ człowiek jest z natury religijny i poszukuje Boga, poszukuje prawdy, pełnej prawdy o sobie, o świecie, o Bogu, a teologia, która jest systematyczną refleksją nad wiarą, daje odpowiedź na to głębokie pragnienie człowieka. Teologia ma przyszłość, gdyż nauki eksperymentalne, choć dają bogaty obraz

³⁰ Por. Benedykt XVI, *Wykład przygotowany z okazji inauguracji roku akademickiego w uniwersytecie La Sapienza*, s. 27.

³¹ Por. Benedykt XVI, *Przemówienie na spotkaniu z przedstawicielami społeczeństwa chorwackiego w Teatrze Narodowym* (4 VI 2011 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2011), nr 7, s. 8.

³² Benedykt XVI, *Przemówienie na spotkaniu z przedstawicielami społeczeństwa chorwackiego w Teatrze Narodowym*, s. 8.

wszechświata i człowieka, jego rozwoju, to jednak nie dają odpowiedzi na egzystencjalne pytania o pochodzenie świata i człowieka, o jego rozumny porządek, o sens życia człowieka. Teologia ma przyszłość, gdyż Bóg jest i objawił się w stworzeniu świata jako Mądrość, objawił się we wcielonym Synu Bożym Jezusie Chrystusie jako stwórczy Logos i Miłość. Teologia ma przyszłość, bo spaja nauki w poszukiwaniu pełnej prawdy, bo nie jest wyłącznie teoretyczna, ale kształtuje człowieka, jego sumienie, odkrywa przed nim prawo naturalne wszczepione w jego naturę przez Stwórcę i ukazuje fundamenty moralności. Teologia ma przyszłość, bo wiara w Boga osobowego, nad którą prowadzi refleksję, ma przyszłość, a ideologie – nie.

WYKAZ SKRÓTÓW

- EV – Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae”*
KDK – Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*
DWR – Sobór Watykański II, *Deklaracja o wolności religijnej „Dignitatis humanae”*

BENEDYKTA XVI NIEKTÓRE ARGUMENTY ZA PRZYSZŁOŚCIĄ TEOLOGII

Streszczenie

Autor artykułu ukazuje argumenty, które przytacza Benedykt XVI w swoich przemówieniach za tym, że teologia ma przyszłość. Przyszłość teologii związana jest z przyszłością wiary, gdyż wiara potrzebuje teologii, a teologia wiary. Wiara zaś jest odpowiedzią na tkwiące w naturze ludzkiej pragnienie prawdy, dobra, piękna, które człowiek może odnaleźć jedynie w Bogu. Pytanie o Boga jest pytaniem kluczowym, od którego zależy odkrycie sensu życia i świata. Teologia wraz z filozofią – oczywiście niepozytywistyczną, rezygnującą z badania transcendencji bytu – poszukuje pełnej prawdy o bycie ludzkim i podtrzymuje wrażliwość człowieka na pełną prawdę. Teologia jako pełnoprawna nauka pośród innych nauk wskazuje, że prawda naukowa uczestniczy w Prawdzie boskiej, pochodzi z tego samego źródła, tj. z Logosu, którego dziełem jest stworzenie. Kiedy w dzisiejszych czasach zaprzestaje się poszukiwania prawdy lub się z nią nie liczy, to teologia odkrywa wynikające stąd zagrożenia dla kultury europejskiej. Teologia uczy o Bogu, który przemówił do ludzi, a nie o kimś, kto byłby jedynie hipotezą myśli ludzkiej, dlatego podstawowym zadaniem teologii jest wnikanie w słowo objawione. Toteż przyszłość ma teologia wypracowana na podstawie zasad i norm wynikających z Objawienia wiary, a nie na podstawie wspólnych z innymi naukami kryteriów i norm czy też wzorców przejętych z nauk humanistycznych.

Słowa kluczowe: Benedykt XVI, teologia, nauka, przyszłość.

SOME ARGUMENTS OF BENEDICT XVI
FOR THE FUTURE OF THEOLOGY

Summary

The author of the article presents the arguments quoted by Benedict XVI in his speeches attesting that theology has a future. The future of theology is related to the future of faith since faith needs theology and theology needs faith. Faith, on the other hand, is a response to the longing for truth, goodness, and beauty inherent in human nature, which can only be found in God. The question about God is the key question which depends on the discovery of the meaning of life and the world. Theology along with philosophy – obviously not a positivistic one that resigns from the study of the transcendence of being – searches for the full truth about human being and maintains human sensitivity to the full truth. Theology, as a fully-fledged science among other sciences, indicates that scientific truth participates in the Divine Truth, originates from the same source, from Logos, whose work is creation. When nowadays the search for truth is abandoned or ignored, theology discovers the resulting threats to the European culture. Theology teaches about God who spoke to the people, and not about someone who would only be a postulation of human thought. Therefore, the primary task of theology is to penetrate the revealed Word. Thus, theology developed on the basis of the principles and norms resulting from the Revelation of faith has a future, and is not solely based on criteria and norms common within other sciences, or based on patterns taken from the humanities.

Key words: Benedict XVI, theology, science, future.

BENEDIKT' XVI. EINIGE ARGUMENTE
FÜR DIE ZUKUNFT DER THEOLOGIE

Zusammenfassung

Der Autor dieses Artikels zeigt die Argumente, welche Benedikt XVI. in seinen Reden für die Zukunft der Theologie verwendet. Die Zukunft der Theologie ist mit der Zukunft des Glaubens verbunden, denn der Glaube braucht die Theologie und die Theologie braucht den Glauben. Der Glaube ist zudem eine Antwort auf das Verlangen der menschlichen Natur nach Wahrheit, Güte und Schönheit, die nur in Gott gefunden werden können. Die Frage nach Gott ist die Schlüsselfrage, von der die Entdeckung des Sinns des Lebens und der Welt abhängt. Die Theologie sucht zusammen mit der Philosophie – natürlich nicht positivistisch, auf die Erforschung der Transzendenz des Seins verzichtend – die ganze Wahrheit über das menschliche Sein und hält die Sensibilität des Menschen für die volle Wahrheit lebendig. Die Theologie, als vollwertige Wissenschaft unter den anderen Wissenschaften, weist darauf hin, dass die wissenschaftliche Wahrheit an der göttlichen Wahrheit teilhat; sie stammt aus derselben Quelle, nämlich vom Logos, dessen Werk die Schöpfung ist. Wenn die Suche nach Wahrheit in der Neuzeit aufgegeben oder missachtet wird, entdeckt die Theologie die daraus resultierenden Gefahren für die europäische Kultur. Die Theologie lehrt über Gott, der zu den Menschen gesprochen hat, und nicht über jemanden, der nur

eine Hypothese des menschlichen Denkens ist. Die Zukunft gehört daher einer Theologie, die auf der Grundlage von Prinzipien und Normen erarbeitet wird, die sich aus der Offenbarung des Glaubens ergeben, und nicht auf der Grundlage von Kriterien und Normen, die mit anderen Wissenschaften geteilt werden, oder auf der Grundlage von Modellen, die aus den Geisteswissenschaften übernommen wurden.

Schlüsselwörter: Benedikt XVI., Theologie, Wissenschaft, Zukunft.

BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2009.
- Benedykt XVI, *Przemówienie do członków Międzynarodowej Komisji Teologicznej* (2 XII 2011 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2012), nr 2, s. 31–32.
- Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników Kongresu na temat Wydawnictwa Katolickiego zorganizowanego przez Papieską Radę Środków Społecznego Przekazu* (7 X 2011 r.), https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/speeches/2010/october/documents/hf_ben-xvi_spe_20101007_pccs.html [dostęp: 20 V 2021].
- Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Kongregacji Nauki Wiary* (31 I 2008 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2008), nr 3, s. 35–37.
- Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Międzynarodowej Komisji Teologicznej* (5 XII 2008 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2009) nr 2, s. 20–21.
- Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk* (31 X 2008 r.), „L'Osservatore Romano” (2009), nr 1, s. 40–41.
- Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników Zgromadzenia Generalnego Papieskich Dziel Misyjnych* (21 V 2010 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2010), nr 7, s. 44–45.
- Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników zebrania plenarnego Papieskiej Akademii Nauk* (6 XI 2006 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2007), nr 3, s. 19–20.
- Benedykt XVI, *Przemówienie do wspólnoty Katolickiego Uniwersytetu Sacro Cuore* (21 V 2011 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2011), nr 7, s. 33–35.
- Benedykt XVI, *Przemówienie na spotkaniu z przedstawicielami społeczeństwa chorwackiego w Teatrze Narodowym* (4 VI 2011 r.), „L'Osservatore Romano” (PI), (2011) nr 7, s. 8–9.
- Benedykt XVI, *Przemówienie podczas uroczystości wręczenia Nagrody im. Ratzingera* (30 VI 2011 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2011), nr 8–9, s. 35–37.
- Benedykt XVI, *Przemówienie podczas wizyty w rzymskiej siedzibie Katolickiego Uniwersytetu Najświętszego Serca* (30 V 2012 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2012), nr 6, s. 21–23.
- Benedykt XVI, *Wiara, rozum i uniwersytet. Wspomnienia i refleksje (Wykład na uniwersytecie, Ratyżbona, 12 IX 2006 r.)*, „L'Osservatore Romano” (PI) (2006), nr 11, s. 25–27.
- Benedykt XVI, *Wykład przygotowany z okazji inauguracji roku akademickiego w uniwersytecie La Sapienza* (17 I 2008 r.), „L'Osservatore Romano” (PI) (2008), nr 3, s. 12–16.

- Benedykt XVI, *Wywiad do filmu „Bells of Europe”*, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/it/speeches/2012/october/documents/hf_ben-xvi_spe_20121015_bells-of-europe.html [dostęp: 15 V 2021].
- Benedykt XVI/Joseph Ratzinger, *Przyszłość wiary. Refleksje teologiczne*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2019.
- Bronk K., *Abp Paglia: na nowo stworzyć teologię w dialogu z nauką i kulturą*, <https://www.vaticannews.va/pl/watykan/news/2021-05/abp-paglia-na-nowo-stworzyc-teologie-w-dialogu-z-nauka-i-kultur.html> [dostęp: 20 V 2021].
- Ferdek B., Trojnar W., *Via Benedicta. Warsztat naukowy Josepha Ratzingera – Benedykta XVI*, Wrocław: Papieski Wydział Teologiczny 2019.
- Hugon ze św. Wiktora, *De Sacramentis*, I, III, 30; PL 176, 173–618.
- Jan Paweł II, *Encyklika „Evangelium vitae”*, Kraków: Wydawnictwo M 1995.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do członków Papieskiej Akademii Nauk* (10 XI 2003 r.), <https://jp2online.pl/obiekt/przemowienie-do-papieskiej-akademii-nauk;T2Jq-ZWN0OjI0ODM=> [dostęp: 15 V 2021].
- Kasper W., *Theologie und Kirche*, Mainz: Grünewald 1987.
- Kiejkowski P., *Czy nauka może zastąpić wiarę? Relacja między wiarą a nauką w tekstach Josepha Ratzingera (Benedykta XVI)*, w: *Wiara pod lupą. Współczesne pytania o racjonalność wiary*, R. Pietkiewicz (red.), Wrocław: Towarzystwo Studiów Interdyscyplinarnych przy Papieskim Wydziale Teologicznym 2014, s. 147–167.
- Mühlen H., *Nowe życie z Bogiem. Wprowadzenie w życie i świadectwo chrześcijańskie*, tłum. J.M. Kania i in., Wrocław–Kraków: Kairos 1994.
- Ratzinger J. (wprowadzenie M. Pera), *L’Europa di Benedetto nella crisi delle culture*, Siena: Cantagalli 2005.
- Sikora P., *Teologia ma przyszłość. Recenzja książki R. Woźniaka „Przyszłość, teologia, społeczeństwo”*, <https://www.miesiecznik.znak.com.pl/6362008piotr-sikorateologia-ma-przyszlosc/> [dostęp: 20 V 2021].
- Sobór Watykański II, *Deklaracja o wolności religijnej „Dignitatis humanae”*, Poznań: Pallottinum 2002, s. 410–421.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, Poznań: Pallottinum 2002, s. 526–606.
- Szymik J., *Teologia według J. Ratzingera/Benedykta XVI. Rozumienie, natura, sens*, „Studia Nauk Teologicznych PAN” 12 (2017), s. 35–47.
- Szymik J., *Theologia Benedicta*, t. I, Katowice: Księgarnia św. Jacka 2010.
- Warzeszak J., *Polifonia nauk w ujęciu Benedykta XVI*, „Studia Bobolanum” 32 (2021), nr 1, s. 43–70.
- Woźniak R., *Przyszłość, teologia, społeczeństwo*, Kraków: Wydawnictwo WAM 2007.

Józef Warzeszak – duchowny Kościoła rzymskokatolickiego (archidiecezja warszawska), profesor doktor habilitowany nauk teologicznych, wykładowca teologii dogmatycznej w Akademii Katolickiej w Warszawie oraz przez kilkanaście lat na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. W latach 2016–2020 był członkiem Komitetu Nauk Teologicznych PAN. Jego specjalność to trynitologia, pneumatologia, antropologia, mariologia. Najważniejsze dzieła: *Działanie Ducha Świętego w świecie i w Kościele według średniowiecznej szkoły franciszkańskiej* (1992), *Ks. Antoni Słomkowski (1900–1982). Rektor i odnowiciel KUL, teolog, rekolekcjonista, człowiek sumienia* (1999), *Pneumatologia współczesna* (2009), *Ks. Stanisław Warzeszak (1958–2017). Człowiek nauki i duszpasterz* (2018). Opublikował około 100 artykułów naukowych, w tym kilkanaście na temat nauczania Benedykta XVI, głównie w „Warszawskich Studiach Teologicznych” (zob. bibliografia w PBN). Adres do korespondencji: jwarzeszak@gmail.com.